

dostępna jest seria małych złotych monet, tak zwane Najmniejsze Złote Monety Świata. W jej skład wchodzi różne monety między innymi o wadze 1 g czy 1,24 g i próbie Au 917 lub 999, które można bez problemu kupić w cenie spot (giełda) plus 5% do 10%. Tak niskiej marży na małe złoto nie jest w stanie zapewnić żaden z dealerów, ponieważ uwzględniając wysoki koszt wybicia czy transportu, nie zarobiłby na tej transakcji. Gdy antykwariusz na rynku wtórnym nabędzie takie monety, na przykład w cenie giełda minus 5%, to spokojnie sprzeda w cenie giełda plus 5–10%, zarabiając kilkanaście złotych na sztuce. Również w takich firmach bez problemu kupimy coś większego, na przykład uncjowe sztabki, czy za sprawą marynarzy tak popularne już w czasach PRL krugerrandy.



Fot. 22. Moneta o nominale 10 dolarów z 2008 roku z serii „Najmniejsze Złote Monety Świata”. Waga 1,24 g (1/25 uncji), złoto próby 999. Monety tego typu można kupić niewiele drożej niż kruszec, z którego są wybite

Jeszcze korzystniej wyjdzie nam zakup srebra w firmach numizmatycznych. Dealerzy handlujący nowym srebrem zgodnie z ustawą o podatku VAT muszą doliczać do sprzedawanego kruszcu 23% VAT-u. To podraża automatycznie o tę wartość nowe monety i sztabki kupowane z mennic względem cen giełdowych<sup>85</sup>. Antykwariusz, który kupuje od osób prywatnych, ma srebro „używane” i może sprzedać je w procedurze VAT-marży taniej o podatek VAT. W rzeczywistości jest to takie same srebro, które oferują nam dealerzy. Bo podobnie jak w przypadku złota należy zadać pytanie, czy „używana” moneta uncjowa na przykład z 2007 roku ma inną zawartość srebra niż ta świeżo wybita? Oczywiście nie. W sklepach numizmatycznych jest wręcz ogromny wybór srebra. Znajdziemy tam złom srebrny w postaci dawnych obiegowych srebrnych monet sprzedawanych w cenach okółogieldowych, a także monety i sztabki lokacyjne. Czy ktoś zainwestuje w popularne srebrne monety bulionowe czy stare srebrne monety obiegowe, to jego indywidualny wybór. Tak naprawdę jeżeli srebro podrożeje, to oba wybory dadzą podobną stopę zwrotu. Przy odsprzedaży kupującego oczywiście nie będzie interesowało, że musieliśmy dopłacić VAT do naszego srebra, bowiem i tak nie da nam więcej, niż wynosi aktualna cena giełdowa. Więc premia za

<sup>85</sup> Złoto inwestycyjne jest zwolnione z podatku VAT. Więcej o podatkach piszę w części *Podatki a inwestowanie w złoto i srebro*.